KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 29 Lipca. / 10 Sierpnia. Rok 1859. № 209. Jutro, SS. Zuzanny i Dygny PP.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, udzielić raczył w drodze łaski, Pannie Stefanji *Szczuka*, córce niegdy Assesora Kollegjalnego *Szczuki*, Assesora Sądu Kryminalnego Guberni Lubelskiej, następnie Emeryta, która za życia jeszcze ojca doszła już była do pełnoletności; po śmierci zaś jego dotkniętą została ciężką i nieuleczoną chorobą czyniącą ją niezdolną do zapracowania na swe utrzymanie, przez wzgląd na zupełne jej sieroctwo, oraz na przeszło 38-letnią ojca jej służbę, pensję dożywotnią po rubli sr. 150 rocznie z funduszów właściwych Królestwa, licząc wypłatę pensji takowej od dnia śmierci pomienionego *Szczuki*, to jest od 18 (30) Lipca 1858 r.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 60 dla Szpitala w Radomiu, przez niegdy Marjannę *Szczygielską*, uczyniony.

W dniu wczorajszym o godzinie w pół do 10ej z rana, w Rudzie pod Marymontem, przeniósł się do wieczności w 70tym roku życia, ś. p. Radca Stanu, Doktor Medycyny Otto *Rosset*, Starszy Ordynator Szpitala Alexandryjskiego Wojskowego, Członek Rady Lekarskiej, Starszy Nauczyciel Szkoły Felczerów cywilnych i Doktor Kancellarji JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, Kawaler Orderów CESARSKO-ROSSYJSKICH: Śgo WŁODZIMIERZA IIIej klassy z mieczami; Śtej ANNY klassy IIgiej; Cesarsko-Austrjackiego: *Korony Żelaznej* klassy IIgiej, i Królewsko-Pruskiego: *Orła Czerwonego* klassy IIIciej; oraz Znaku Honorowego za lat XX. W smutku pogrążona Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego, na exportację zwłok Jego, odbyć się mającą w dniu jutrzejszym o godzinie 6tej wieczorem, z Kościoła Powązkowskiego, na tenże smętarz.

Ignacy *Woytaś*, Woźny Rady Administracyjnej, po długiej i ciężkiej chorobie, w 67 roku swego życia, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pogrążona w smutku Żona z dwoma Córkami, Zięciem i Wnuczką, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godzinie 7ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski, odbyć się mającą.

Przekonawszy się w poprzednim konkursie, że czytanie sztuk nadesłanych, na zebraniu Członków Komitetu i dyskutowanie ich wartości, wpływa na osobiste zdanie tychże Członków i uprzedza ich czasem o zaletach lub wadach pisma, nim jeszcze sami o nich mogli osobiste powziąść zdanie, postanowiłem upraszać osoby, które raczyły przyjąć udział w sądzeniu konkursu Aloi: *Żołkowskiego*, aby zechciały stosować się do następującego sposobu postępowania przy osądzeniu tegoż konkursu: I. Każda przeczyta oddzielnie wszystkie dzieła dramatyczne do tegoż konkursu przyjęte i nadeśle mi następnie zdanie swoje o nich na piśmie. II. Zdanie to zawierać ma wymienienie: *a)* sztuk które nie mogą współubiegać się o nagrodę, *b)* tytuł tej która zasługuje na premium, tudzież tej która mogłaby otrzymać accessit, gdyby takowy miał być przyznany. III. Wolno jest każdemu dać ogółowe zdanie bez krytycznego rozbioru sztuk konkursowych, lub też dołączyć taki rozbiór sztuk dla usprawiedliwienia zdania o nich danego. IV. Gdyby ktoś osądził iż żadna ze sztuk nadesłanych nie zasługuje na nagrodę, wówczas winien usprawiedliwić takie zdanie, krytycznym choć krótkim rozbiorem sztuk mogących ubiegać się o nagrodę, i wymienić powody które go skłoniły do takiego sądu. V. Zdanie takie raczy każdy odesłać na moje ręce podpisem swoim opatrzone i opieczętowane. VI. Po zebraniu tym sposobem wszystkich zdań będę miał zaszczyt zaprosić osoby Komitet konkursowy składające, na zebranie, na którem nadesłane pojedyncze zdania odpieczętowane i przeczytane zostaną. Następnie jeżeli się okaże większość zdań za udzieleniem nagrody jednej ze sztuk nadesłanych, natenczas odpieczętowaną zostanie koperta zawierająca nazwisko Autora sztuki większość zdań za sobą mającej, celem przyznania mu nagrody. VII. Na przypadek równości zdań względem dwóch lub trzech sztuk, dopełnionem zostanie na temże zebraniu sekretne wotowanie wątpliwość rozstrzygające. — Hr: Fr: *Skarbek*.

P. Redaktorze! Na długi szereg zapytań Pańskich, co do Szkoły Wyższej Żeńskiej Rządowej przy ulicy Niecałej, mogę dać tylko króciuchną odpowiedź. A mianowicie: 1) że plan nauk i zakres wykładu w tej Szkole, jest zupełnie ten sam co i w Pensji Żeńskiej Rządowej przy ulicy Nowolipkach; 2) że klassa Isza w nowej Szkole przeznaczoną jest dla poczynających się uczyć i do niej przyjmowane będą uczennice, które zaledwo umieją pacierze, płynnie czytają i piszą po polsku; 3) że pięć klass następnych, odpowiada pięciu klassom Pensji Żeńskiej, a zatem druga w nowej Szkole, znaczy tyle, co pierwsza w Pensji; 4) że Kandydatki mogą być przyjmowane nawet wprost do klassy 5tej, byleby gruntowną znajomość nauk w klassach poprzedzających wykładanych, na examinie wstępnym udowodniły; 5) że Szkoła ta ma korzystać z najwyższych przywilejów, jakie Zakładom Żeńskim mogą być przyznane, a mianowicie: że uczennice kończące w tej Szkole nauki, będą otrzymywały stopnie Guwernantek Wyższych i Niższych, to jest najwyższe, jakie Warszawski Komitet Examinacyjny osobom płci żeńskiej mocen jest udzielać.— Proszę przyjąć, i t. d.— ***.

Stanisław *Golemberski*, Magister Obojga Praw i Nauk Administracyjnych, Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego, przeniósł mieszkanie swoje z pod Nru 543*a* przy ulicy Długiej, pod Nr 551 przy tejże samej ulicy, dom Sukcessorów *Jasińskich*, dawniej *Lasockie* zwany, i tam tylko wręczenia wszelkie dopełniane, za prawne i ważne uważane będą.

Mająca się odbyć w Sobotę w Resursie Nowej wieczerza składkowa, urządzoną będzie w miejscowym ogrodzie przy odgłosie orkiestry P. *Lewandowskiego*, znacznie powiększonej.

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem.— W dalszym ciągu ogłoszenia swego z dnia 26 Czerwca r. b., podaje do wiadomości, iż na ogólnem swem zebraniu w miesiącu Lutym r. b. odbytem, uchwaliło w liczbie innych następujące nagrody: 1) *Medal wielki* za udowodnione, skuteczne obsianie lub obsadzenie na las, w przeciągu ostatnich lat 6ciu, największej przestrzeni nieużytków. Konkurujący do tej nagrody, obowiązani będą złożyć opis przestrzeni obsianej lub obsadzonej na las, poświadczony przez Delegację konkursową Towarzystwa Rolniczego w Okręgu. W opisie zaś tym mają być wykazane następne szczegóły: *a)* Jakiej natury są nieużytki uprawione: czy wydmy, lub tylko lekka piaszczysta, spokojna przestrzeń; czy sap, glina, ił lub bagno; czy na niej są i jak blizko siebie drzewa nasienie rodzące; jakiego rodzaju i wieku; czy z takowych pozostało co młodych drzewek; czy jest obok lub w pobliżu las, i jaki i czy od takowego nie obsiewa się przestrzeń uprawiana; *b)* Jak obszerną przestrzeń uprawiono, w jakim przeciągu czasu, jakim sposobem t. j. czy przez siew, lub sadzenie, jakiemi rodzajami drzew, jak gęsto, czy tę uprawę poprzedziło ustalenie piasków, osuszenie bagien, lub inne roboty; jak takowe dokonano, jakim nakładem kosztów i robocizny i z jakim skutkiem; prócz tego zawierać ma opis: *c)* Wymienienie osoby, która uprawy dopełniła; czyli ta jest właścicielem, czy tylko użytkownikiem, w ostatnim razie od jak dawna nim jest i jak długo jeszcze będzie, czy z zobowiązania lub dobrej woli uprawa dokonaną została. *d)* Wykazanie całej obszerności dóbr, z wyszczególnieniem przestrzeni roli uprawnej, łąk, pastwisk, lasów i nieużytków, z pomiaru lub przez przybliżenie; *e)* Wykazanie dochodu dóbr. Przy równości innych zalet, pierwszeństwo przyznanem będzie przezwyciężeniu większych trudności i poniesieniu większych kosztów. *Medal średni* za największą ilość nasienia burakowego w kraju, w jednym roku wyprodukowanego. Warunki tego konkursu są następujące: *a)* Minimum produkcji jednorocznej korcy 100; *b)* Nasienie grubo ziarniste jednostajnego koloru brunatno-żółtego, dojrzałe, czyste i ważne przynajmniej w stosunku funtów 80ciu na korzec; *c)* Dobroć nasienia przez próby kiełkowania okazać się mająca, winna być taka, iżby ilość ziarn niekiełkujących, nie więcej jak 5 od sta ilości ogólnej wynosiła. Życzący sobie uczestniczyć w konkursach do powyższych nagród, zechcą zgłosić się do Członków Korrespondentów Towarzystwa Rolniczego w swych okręgach w ciągu lata lub jesieni r. b., celem przedstawienia ich kandydatur miejscowym Delegacjom konkursowym do rozpoznania. — Prezes, Andrzej *Zamoyski*. Członek Sekretarz, Władysław *Garbiński*.

Zapis uczniów do Szkoły początkowej prywatnej męzkiej przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1331 utrzymywanej, rozpoczętym zostaje z dniem 20 b. m. na rok szkolny 1859/60. Pomoc naukową stanowi skład PP. Nauczycieli, którzy dotąd pracę swą temuż zakładowi poświęcali. O czem utrzymujący szkołę, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców pragnących pupilów swych zapisać do tej szkoły.— P. Z. N., Stani: *Gargulski*.

Andrzej *Brzeziński*, Patron, mieszka obecnie przy ulicy Podwale pod Nrem 497*a* (nowy 1szy), w domu W. *Dyzmańskiego*, na 1szem piętrze w korpusie.

Upały w tym roku są niesłychane. Wczoraj w cieniu termometr znaczył 28 stop: Reau:, co najstarsi nawet ludzie nie pamiętają w Warszawie. Około 5ej, zerwała się burza, wicher gwałtowny napędził chmury, błyskawice rozwidniały ciągle horyzont, a deszcz ulewny zrosił spragnioną ziemię, i ochłodził nieco powietrze.

Zwracamy uwagę szano: Obywateli wiejskich na dzieło weterynaryjne, które nabyć można w xięgarni Pana *Bernsteina*, pod tyt: „Nowy praktyczny sposób dla gospodarzy wiejskich", przez PP. *Werneburga* i *Beyera*. Cena exemplarza z 3ma tablicami rycin, rs. 1 k. 50.

Xięgarnia S. *Orgelbranda*, przy ul: Miodowej № 496, odebrała następujące nowości literackie: *Sprawa polszczyzny w urzędowych ogłoszeniach W. Xięztwa Poznańskiego* pod sąd Filologów oddana, przez Władysława *Bentkowskiego*, cena kop: 75; *Zofja Xiężniczka Słucka*, dramat historyczny z XVII wieku, przez Władysława *Syrokomlę*, rs. 1 kop: 25; *Piosenki P. J. Berangera*, przekład Wład: *Syrokomli* i Winc: *Korotyńskiego*, z portretem i życiorysem autora, rs. 1 kop: 80; *Pro Publico bono*, nowe poezje, Konstantego *Gaszyńskiego*, Paryż, 1859 r., kop: 90.

P. Redaktorze! Ktokolwiek udający się dorożką czy powozem do Willanowa, widział ścigających go chłopaczków wiejskich, z piosneczką w ustach i bukietem z świeżych polnych kwiatów w ręku; ten bez zaprzeczenia przypisze to raczej pustocie tych dzieci, aniżeli żebractwu, zastępującemu ludziom po drodze, jak to niezbyt dawno w jednem piśmie, podobało się komuś nazwać. Oddając sprawiedliwość każdemu, dodać tu jeszcze winniśmy, iż miejscowa zwierzchność mimo to, iż w tem widzi samą tylko pustotę, jak najsurowiej przestrzega tego i karci swawolę chłopców, którzy jednych bawiąc piosnkami, mogą stać się natrętnemi dla drugich. O żebractwie zaś zastępującym na drodze, nie ma nawet mowy, i każdy kto tylko odwiedza Willanów, nie omieszka przyznać, iż przedmiot ten nie potrzebuje nawet żadnego usprawiedliwienia. Chciej P. Redaktorze zamieścić te słów kilka w Kurjerze, z dodatkiem, iż co się tyczy miejscowej, czyli Willanowskiej Ochrony, która także wywołała wzmiankę w owem piśmie, do tej zarówno uczęszczają sierotki, przez Dziedziców utrzymywane, jako i dzieci wiejskie Willanowa. — XX.

Wczoraj P. J. I. *Kraszewski*, opuścił chwilowo Warszawę, udając się do Zytomierza.

Znany poprzednio w Warszawie Artysta na skrzypcach P. August *Kellner*, który razem z P. *Kortman* pianistą, występował w mieście tutejszem w koncertach, wrócił obecnie z zagranicy, z zamiarem pozostania w Warszawie. P. *Kellner* od przyszłej Niedzieli obejmuje dyrekcję nad orkiestrą Doliny Szwajcarskiej, i oprócz dyrygowania orkiestrą, sam występować będzie jako solista, jak to zaraz w Niedzielę po-raz pierwszy będzie miało miejsce.

P. *Thime*, Obrońca przy Senacie, opuścił na czas niejaki Warszawę.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Melodramie *Preciosa*, przywołani zostali: Pani *Rakiewicz* 4-kroć, oraz PP: *Karasiński* i *Świeszewski* po 2-kroć.

Dziś na Krako:-Przedmieściu, obok domu *Röslera*, Kosmorama z wypadków wojny Włoskiej.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 50; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: $56^{1}/_{2}$, wartość kuponu rs. 1 kop: $43^{1}/_{3}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 82, dają rs. 14 kop: 80, wartość kuponu kop: $7^{5}/_{6}$.

Egipt. *Alexandrja, 25go Lipca.* — Wypadek, który mógł pociągnąć za sobą zgubne skutki dla Wice-Króla, wydarzył się w tych dniach. Wice-Król znajdował się w Tantach, na pół drogi od Alexandrji i Kairu, gdy nagle, zeszłej nocy, przyszła mu myśl odbycia przejażdżki koleją żelazną. Wsiadł więc do wagonu ciągnionego przez lokomotywę i ruszono ku stolicy, zapomniawszy ostrzedz służbę drogową o tej Xiążęcej fantazji. Lokomotywa posuwała się spokojnie, gdy nagle nadbiegł pociąg towarowy z Alexandrji, i mimo usiłowań mechaników uderzył dość silnie o pociąg Xiążęcy. Wszystkie osoby orszaku Wice-Króla doznały mniej więcej stłuczenia, on sam tylko wyszedł cało i zachował przytem krew zimną i wesołość.— Eskadra Angielska przybyła tu niespodziewanie z Malty, miała podobno stanowić eskortę Sułtana, w razie jego przyjazdu. Ponieważ jednak przyjazd nie nastąpi, przeto i eskadra wróci zkąd przybyła. (Ind: Belge).

Francja. *Paryż, 5go Sierp:.* — Cesarz uda się nietylko do obozu w Chalons, ale i do obozu w Helfaut, podczas krótkiej wycieczki, obecnie przedsięwziętej. — Xiążę *Napoleon* wraca w Poniedziałek z Cherbourga.— W Paryżu spodziewają się ciągle ogłoszenia przez *Monitor* noty zmiaerzjącej do utrwalenia pokoju, i przywrócenia w umysłach zaufania, jakiego wlać nie mogła nota dotycząca rozwiązania armji obserwacyjnej, ogłoszona przed 3ma dniami. Co daje otuchę tej nadziei, to okoliczność o której wspominają korrespondenci, iż Cesarz zawezwał do siebie Syndyka Ajentów giełdy Paryzkiej, i naradzał się z nim nad sposobami rozbudzenia i ożywienia kredytu publicznego, oraz ruchu przemysłowego. Podług innych pogłosek, nie trzeba będzie czekać na notę *Monitora*, gdyż Cesarz skorzysta z okoliczności jaką mu nastręczy wejście do Paryża armji Włoskiej, i zwróci do wojsk przemowę, również pochwalającą ich waleczność jak i zaspakajającą stronników pokoju. — Zapewniają, że w Tuilerjach nie będzie przyjęcia urzędowego w d. 15 Sierpnia, albowiem Cesarz bezzwłocznie wyjedzie do Pyreneów. — Podobno zdecydowano już, że Cesarz, podobnie jak to miało już miejsce po powrocie wojsk z kampanji Wschodniej, wyjedzie naprzeciw wojsk do rogatki Tronowej, a następnie dopiero odbędzie się defilada na placu Vendome. Dwie trybuny mają być urządzone na tym placu; jedna dla dygnitarzy, ich rodzin i wielkich władz Państwa, a druga dla Członków Rady Municypalnej.— Oprócz medalów upamiętniających każde zwycięztwo we Włoszech, ma być wybity jeden medal ogólny na pamiątkę tej kampanji, i rozdany wszystkim bez wyjątku wojskowym, którzy mieli udział w wojnie Włoskiej. — Krążą tu najrozmaitsze pogłoski o projektach pogodzenia sympatji, jaka się objawia w Xięztwach Włoskich względem połączenia się z Sardynją, z wymaganiami dyplomacji Europejskiej, pragnącej utrzymać *statu quo.* I tak mówią o ustąpieniu Toskanji Xiężnej *Parmy*, której kraj znowu w całości przypadłby Sardynji, oraz wspominają o drugim projekcie, ułożenia małżeństwa Xiężnej *Parmy* z Xięciem Sabaudzkim *Carignan*, stryjem Króla *Sardyńskiego*. Kombinacja ta, miałaby korzyść połączenia praw i interesów domu Sabaudzkiego, z intresami rodziny *Burbonów* Parmeńskich. Rząd Francuzki podobno jest przychylny temu projektowi, którego pomysł miał tu przywieść Margrabia *Pallavicino*. Podajemy te wieści, nie ręcząc jednak bynajmniej za ich prawdziwość.

Ostatnie wiadomości o zdrowiu Króla Pruskiego tu nadeszłe, są dość niepokojące.— Xiążę *Hieronim*, jest ciągle cierpiącym. — Zdaje się, że missja Xięcia *Metternicha* w Paryżu, nie będzie tylko czasową, ale że stanowczo zastąpi on w obowiązkach poselskich Barona *Hübner*.— Wprowadzenie kodexu *Napoleona* do Romanji, jest ważnym wypadkiem, który nawet w razie przywrócenia Władzy Papiezkiej nie będzie mógł być cofniętym, gdyż reformę tę trudno uważać za środek rewolucyjny. — *Monitor* ogłasza szczegóły dotyczące powrotu wojsk z Włoch oraz rozporządzenia względem pomieszczenia ich w obozie St. Maur. — Podobno 200 miljonów franków, pozostałe z pożyczki wojennej 500 miljonowej, będą użyte nie na marynarkę, ale na roboty użytku publicznego.—*Nord* utrzymuje, że mimo twierdzeń dzienników Lombardzkich, missją Hr: *Reiset* jest skłonienie ludności Xięztw do przywołania warunkowego zdetronizowanych Władców.— Hr: *Arese*, zaraz po przyjeździe do Paryża, udał się do St: Cloud, gdzie przygotowano dlań appartamenta. Przyjaźń jego z Cesarzem datuje od młodości, tak, że Hr: *Arese* przepędzał zawsze kilka miesięcy co rok w zamku Arenemberg, u Xięcia *Napoleona*. Później bawił on przez sześć miesięcy z wygnanym Xięciem w Ameryce, a następnie po sprawie Bulońskiej, corocznie przez sześć tygodni zamieszkiwał w Ham, i otrzymawszy pozwolenie dzień cały od rana do wieczora spędzał w więzieniu z *Ludwikiem Napoleonem*. Hr: *Arese*, jest wdowcem. Był on żonaty z córką Jenerała *Fontanelli*, ostatniego Ministra wojny Xięcia *Eugenjusza*, a ojciec jego był Pułkownikiem gwardji tegoż Xięcia. (Ind: Belge, Nord).

Hiszpanja. *Madryt, 31go Lipca.*— Donosiliśmy już o udzieleniu koncessji P. *Perry*, byłemu Sekretarzowi Legacji Stanów Zjednoczonych w Madrycie, na założenie telegrafu podmorskiego między Kadyxem a Antyllami Hiszpańskiemi. Telegraf ten ma przejść przez Wyspy Kanaryjskie, połączyć je z sobą, następnie być przeprowadzonym do Wysp Zielonego Przylądka, St: Paul, Fernando de Norouha, wybrzeżów Brezylji, Guyany, Wyspy SS. TRÓJCY, Puerto-Rico i Kuby. P. *Perry* ma zostawiony rok czasu na utworzenie kompanji, a trzy na wykonanie przedsięwzięcia. Przywilej trwać będzie 25 lat.— Część Katalonji nawiedzoną została w tych dniach straszną burzą z gradem, która zrządziła ogromne zniszczenia. (Ind: Belge).

Niemcy. — W liczbie reformistów niemieckich, domagających się reprezentacji narodu Germańskiego oraz władzy centralnej silnej i narodowej, znajduje się także Król Würtembergski. W broszurce ogłoszonej obecnie w tym przedmiocie w Dreznie, znajduje się list tego Monarchy, pisany w r. 1856 do Xięcia *Schwarzenberga*, wyświecający jego zdanie w tej rzeczy. — W Hannowerze aresztowano w Lutym r. b. niejakiego Chrystjana

Ernst, rodem z Hannoweru, a naturalizowanego w Ameryce, jako niedopełniającego przepisów o powinności wojskowej, i wcielono go do pułku. Władze Stanów Zjednoczonych dopominają się uwolnienia go, poczytując aresztowanie za bezprawne i grożą zerwaniem stosunków dyplomatycznych, nim Kongres później wyrzeknie jak dalej postąpić należy. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *7go Sierpnia*.— Dzisiejszy *Observer* donosi, że Austrja i Rząd Papiezki agitują ciągle przeciw doprowadzeniu do skutku Kongresu, wątpić jednak należy, aby rozwiązanie trudności jakie przedstawia kwestja Włoska, możebne było bez Kongresu.

Londyn, *8go Sierpnia*. — J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz przybył na wyspę Wight.

Paryż, *7go Sierp:*. — *Monitor* ogłasza dekret ustępujący kompanji morza Śródziemnego: 1) kolej żelazną z Tulonu do granicy Włoskiej, wraz z rozgałęzieniem do Draguignan, i 2) rozgałęzienie z Privast do Crest. Tenże dziennik donosi, że Pełnomocnicy, którym poruczono preliminarja w Villafranca ułożone, zamienić na pokój stanowczy, mają się 6 b. m. zebrać w Zürich. — Nota *Monitora* stwierdza, że w batalji pod Solferino, Marszałek *Canrobert*, wysłał o 10 rano dywizję *Renault*, dla zasłonięcia prawego skrzydła 4go korpusu. W raporcie Marszałka *Niel*, powiedziane było, że pomoc nadeszła mu dopiero w końcu dnia. — *Monitor* ogłasza raport Admirała *Romain Desfossés* o działaniach floty na Adrjatyku.— Cesarz przyjmował dziś, o 1szej po południu, Xięcia *Metternicha*, który miał zlecenie doręczyć pismo od swego Monarchy, a o godzinie 2ej wyjechał do obozu pod Chalons.—Zapewniają, że cło wchodowe od produktów surowych zniżone będzie.

Zurich, *6go Sierpnia*. — Przed hotelem Baur, gdzie zamieszkają Pełnomocnicy na konferencje, postawiono straż honorową. Pierwsze posiedzenie odbędzie się w przyszły Poniedziałek. W lokalu konferencyjnym urządzono oddzielne biura telegraficzne. Kawaler *Desambrois* przybył tu i powitany został przez Członków Rządu.

Konstantynopol, *30go Lipca*.—Albański Xżę, *Rib Dodr*, przybył tu z missją polityczną. Zwołani dotychczas redify, mają być rozpuszczeni.— Poseł perski przy dworach Londyńskim i Paryzkim, odpłynął ztąd na miejsce swego przeznaczenia.

Florencja, *6go Sierpnia*. — Pułkownik *Cipriani*, Naczelnik Rządu Tymczasowego Bolońskiego, który był we Florencji, wyjechał do Bolonji. (St: Anz: i Nord).

S Z A R A D A.

Pierwsze nigdy na przedzie, *druga* u człowieka;
Wszystka straszna, niech każdy od niej wciąż ucieka.
(Zeszła Szarada, *Kuna*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Komar Ign: Ob: z Gub: Mohylewskiej nr 414; Krassowski Hen: Ob: z Woli Worowskiej nr 584; Stankiewicz Jan Doktor z Kijowa nr 414.

Wyjechali: Domański Zenobjusz Ob: do Jasieńca; Pogonowski Konst: Obyw: do Szczeblotowa; Zieliński Józef Obyw: do Wólki Słupskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Brandt Alex: Artysta Dramatyczny z Drezna nr 396; Kirilin Włodz: Kapitan Gwardji z Drezna nr 414; Radziwiłł Mik: Xiążę z Paryża nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: Grabowski Adam Hr: Kamerjunker Dworu N. Króla Pruskiego do Berlina; Gruszecki Wład: Radca Dyrekcji Głównej T. K. Z. do Karlsbad; Xiądz Hr: Ożarowski Wiktor Prałat i Wołowski Leon Xiądz do Vichy; Wrotnowski Ant: Obrońca Senatu do Paryża.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w połunie ciepła stopni 28.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 10 (Ubywa)

TEATR WIELKI. Jutro, *Żydówka*.

Dziś w Ogrodzie Nowo-Warszawskim, przy ulicy Elektoralnej, powtórzenie Sobotniej Zabawy Muzykalno-Bojowej, według dołączającego się do niektórych dzisiejszych Numerów Kurjera, Programu. Cena wejścia kop: 15 od Osoby.

Jutro w Cukierni przy Ogrodzie Krasińskim, Orkiestra Polska P. Lewandowskiego, wykona między innemi Uwertury z Oper: Stradella (Flotowa), z Cyganki (Balfego), Pot-pourri (Gungla), Finał 4go aktu z Opery Hugonoci i Kwiaty Polskie (Bacha). Początek o godzinie 6ej.

Dziś w Tivoli muzykalna zabawa pod dyrekcją P. E. Bach. Program złożony z doborowych dzieł. Wchód od ulicy Królewskiej, w pałacu dawniej Hr: Łubieńskich, i od ulicy nowej, naprzeciw b. Cyrku Renza. Początek o godzinie 7ej wieczorem. Wejście kop: 7½.

Program dzisiejszej Zabawy, jaka w Ogrodzie Doliny Szwajcarskiej miejsce mieć będzie, zapowiada niezwykły obchód i jest bardzo zajmujący. Zabawa więc ta z trzech Orkiestr i z szeregu licznych rozrywek złożona, sprawi każdemu prawdziwą przyjemność. Początek o godzinie 6ej. Cena wejścia z przyczyny nadzwyczajnych nakładów, po kop: 30.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1859 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.